

Ewa Świtek
nauczyciel – rewalidator
w Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym Nr 1
w Przemyślu
ewas204@wp.pl

Edukacja osób niepełnosprawnych w Polsce.

Wprowadzenie:

Edukacja osób niepełnosprawnych wiąże się ściśle w Polsce z wieloletnią tradycją i doświadczeniami polskich pedagogów i naukowców. Podwaliny stanowią działania oraz nowatorskie opracowania Józefy Joteyko, Marii Grzegorzewskiej. Kolejną postacią nietuzinkową i wdrażającą nowości w edukacji osób niepełnosprawnych w Polsce był Aleksander Hulek. To on (zanim rozpoczęła się w Europie Zachodniej idea integracji) wprowadzał informacje o wspólnej nauce osób zdrowych i „kalekich” oraz wskazywał na wspólne i swoiste cechy uczniów niepełnosprawnych.

Wszelkie przemyślenia i informacje należy rozpocząć od różnych definicji niepełnosprawności funkcjonujących w Polsce.

Niepełnosprawność najczęściej jest określana jako „(...) jedna z cech jednostki, które mają wpływ na rozwój oraz zachowanie w życiu indywidualnym i zbiorowym. Ten wpływ zależy także od jakości oddziaływań na osobę niepełnosprawną i warunków jej życia”. (K. J. Zabłocki „Wprowadzenie do rewalidacji”, Toruń, 1997). „Inwalidą jest taka jednostka, u której istnieje naruszenie sprawności i funkcji w stopniu wyraźnie utrudniającym (w porównaniu z osobami zdrowymi w danym kręgu kulturowym) pobieranie nauki w normalnej szkole, wykonywanie czynności życia codziennego, udział w życiu społecznym oraz zajęcia w czasie wolnym od pracy.” (A. Hulek „Teoria i praktyka rehabilitacji inwalidów”, Warszawa, 1969. Stanowi to paralelę do definicji obowiązującej w Unii Europejskiej, która brzmi: „Upośledzenie umysłowe oznacza najczęściej niekorzystną, gorszą sytuację danej osoby, będącą wynikiem uszkodzenia lub niepełnosprawności polegającą na ograniczeniu lub uniemożliwieniu jej wypełniania ról, które uważane są za normalne biorąc pod uwagę jej: wiek, płeć, czynniki kulturowe i społeczne” (wg International Classification z 1980 roku). Definicja ta powstała przy udziale nieżyjącej już prof. Zofii Sękowskiej z Polski.

Sformułowania te wskazują na fakt, że oprócz upośledzenia funkcji umysłowych (takich, jak: myślenie, pamięć, uwaga, spostrzeganie, orientacja społeczna, uczenie się) występuje też upośledzenie wszystkich funkcji osobowości (czyli: zachowania, mowy, myślenia i motoryki).

Tak więc stopień upośledzenia może przyjąć formy: utrudnienia, ograniczenia lub uniemożliwienia. Oddziałuje to na wszystkie sfery życia danej jednostki tworząc problemy natury: fizycznej, psychicznej, zawodowej i społecznej.

W Polsce do niedawna używano takich określeń, jak: niedorozwój umysłowy, obniżenie sprawności psychicznej, opóźnienie rozwoju umysłowego, upośledzenie umysłowe. Z czasem przybrały one pejoratywny wydźwięk i współcześnie stosowane jest pojęcie ***niepełnosprawności intelektualnej***. Z oficjalnych dokumentów szkół specjalnych usunięto obligatoryjnie słowo **specjalna(y)**, aby uczniowie ci mieli większy komfort otrzymując świadectwa ze słowami np. **Szkoła Podstawowa nr...**, a nie **Szkoła Specjalna** Wynikało to także z idei integracji i dostosowywania się do norm edukacyjnych przy wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej.

Wprowadzono zgodnie z ustaleniami WHO cztery stopnie upośledzenia umysłowego: lekki, umiarkowany, znaczny i głęboki.

1.1. Kształcenie specjalne w Polsce oraz jego czołowe postacie.

Rozwój szkolnictwa specjalnego w Polsce rozpoczął się od działalności Józefy Joteyko i Marii Grzegorzewskiej.

Józefa Franciszka Joteyko – to absolwentka Uniwersytetu w Genewie (nauki fizyczne i przyrodnicze), praca doktorska na Wydziale Medycznym w 1896r w Paryżu. Pracowała w Brukseli w Instytucie Fizjologicznym w Solvaya, a później prowadziła zajęcia z psychologii eksperymentalnej.

W latach 1906 -1914 była wykładowcą psychologii pedagogicznej i pedologii na Sorbonie w Paryżu oraz na Uniwersytecie w Lyonie. W Warszawie w 1912 r. objęła Katedrę Psychologii Ogólnej i Pedagogicznej, a w 1926r. otrzymała habilitację.

W 1918r. wraz ze swoją uczennicą, Marią Grzegorzewską stworzyła w Warszawie Polska Ligę Nauczania. Była organizatorem i prekursorem kształcenia specjalnego dzieci niepełnosprawnych intelektualnie.

Maria Grzegorzewska - rozpoczęła studia na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, następnie studiowała na Międzynarodowym Fakultecie Pedagogicznym w Brukseli. (1913r).

Tam poznała Józefę Joteyko, Edwarda Clapareda i Owidiusza Decroly-ego. To wpłynęło na jej poglądy pedagogiczne. Wybuch I wojny światowej uniemożliwił jej wyjazd do Brukseli.

Wyjechała do Londynu, by tam kontynuować studia. Następnie studiowała psychologię na Sorbonie w Paryżu. W tej uczelni w 1916r. uzyskała tytuł doktora filozofii. Rozpoczęła w Paryżu pracę nauczyciela z dziećmi opóźnionymi w rozwoju. Od 1919r. pracowała w Warszawie w ówczesnym Ministerstwie Edukacji. W tym czasie wspierała polską edukację rozwijającą się po odzyskaniu niepodległości po 123 latach zaborów. Zajmowała się szkolnictwem specjalnym, zakładała szkoły specjalne, stworzyła kurs seminaryjny dla nauczycieli tych szkół. W 1922 roku przekształciła go w Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Została jego kierownikiem. Od 1936r. zastosowano selekcyjne zasady naboru dzieci do szkół dla upośledzonych. PIPS zaowocował doborem indywidualnych metod i programów oraz otwarciem na potrzeby dzieci kalekich, upośledzonych i opuszczonych. Podjęcie działań o charakterze selekcyjnym w tamtych czasach miało na celu dobro i niesienie pomocy upośledzonym. Dlatego też hasło jej Instytutu brzmiało: „*Nie ma kaleki-jest człowiek*”.

Opracowała i spopularyzowała swoją metodę rewalidacyjną, tzw. „metodę ośrodków pracy”. Działalność kontynuowała również w nieprzychylnym jej po II wojnie światowej, w ustroju socjalistycznym.

1.2. Działalność M. Grzegorzewskiej oraz jej następców w okresie powojennym.

W Polsce funkcjonującej w narzuconym jej ustroju po ostatniej wojnie światowej wdrożono w 1951r. zreformowane zasady selekcji dzieci do szkół specjalnych. W ustroju socjalistycznym najczęściej uważano, że upośledzenie wynika z zaniedbań społeczno-ekonomicznych. Negowano przedwojenne osiągnięcia prof. M. Grzegorzewskiej oparte o wiedzę psychologiczną i metodyczną. Segregacyjny system okazał się niewydolny. W 1973 roku opracowano „Raport o stanie oświaty” z krytyczną oceną szkolnictwa specjalnego. Umożliwił on opracowanie i wdrożenie środków zaradczych oraz modyfikację dotychczasowego systemu oświatowego w Polsce.

Liberalizacja polityczna umożliwiła współpracę z uczelniami z Europy Zachodniej. W latach 70-tych XX wieku uformowała się pedagogika rewalidacyjna tworzona dzięki aktywności Aleksandra Hulka. Jemu zawdzięczamy ideę tworzenia zakładów pracy chronionej dla

niesprawnych fizycznie i psychicznie. Ten wybitny naukowiec i pedagog wskazywał na korzyści wspólnych działań pełnosprawnych z ich niesprawnymi rówieśnikami oraz funkcje pozytywnego oddziaływania osób niepełnosprawnych. Jego trafne rozwiązania praktyczne w zakresie rehabilitacji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych były wtedy nowatorskie.

W latach 80-tych XX wieku efektem badań systemowych stało się zbliżenie dwóch nurtów: pedagogiki rewalidacyjnej (od łacińskich słów: *re-validus*- „od nowa sprawny”) i pedagogiki rehabilitacyjnej.

Transformacja ustrojowa w 1989 roku w Polsce spowodowała odejście od narzuconych radzieckich wytycznych i powrót do myśli i idei Zachodniej Europy. To umożliwiło uspołecznienie edukacji specjalnej, rozkwit stowarzyszeń i niepublicznych lub prywatnych placówek oświatowych. Uległy zbliżeniu wspólne założenia i cele pedagogiki ogólnej i specjalnej. Pojawiła się idea integracji oraz wyczulenie na postawy tolerancji wobec niepełnosprawnych. Istotną rolę w promowaniu zmian w kształceniu osób niepełnosprawnych należy przypisać również ówczesnym mediom w Polsce.

M. Kościelska pisze o tym: „Te zmiany korespondują oczywiście z szerszymi przemianami społecznymi i sytuacją międzynarodową. Wejście Polski do Unii Europejskiej miało istotne znaczenie dla upowszechnienia standardów innego niż dawniej życia osób niepełnosprawnych intelektualnie”.¹

To samo zagadnienie omawia A. Krause pisząc: „Przełomem okazał się 1989 rok. Zmiany systemowe i transformacyjne, jakie po nim nastąpiły, zaczęły procentować również w praktyce pedagogiki specjalnej. Dokonywały się one w różnych zakresach. Pierwszy można nazwać importem koncepcji i rozwiązań z krajów europejskich. (...) Drugi obszar (...) to przekształcenie koncepcji i organizacji szkolnictwa dla osób ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. (...). Trzeci obszar zmian to obecność pedagogiki specjalnej w przestrzeni społecznej. Medialne upublicznienie problematyki osób z niepełnosprawnością oraz faktyczne ich zaistnienie w życiu społecznym, tzw. wyjście z cienia, zarówno zmniejszyło piętno bycia niepełnosprawnym, jak i stworzyło dla tej grupy szanse dotychczas nieobecne.”² Polska mająca istotny wkład w rozwoju pedagogiki specjalnej wyróżnia takie działy tej pedagogiki, jak:

- oligofrenopedagogika- pedagogika związana z edukacją uczniów niepełnosprawnych intelektualnie,
- surdopedagogika- pedagogika związana z edukacją uczniów z dysfunkcją narządu słuchu,
- tyflop pedagogika- pedagogika związana z edukacją uczniów z dysfunkcją narządu wzroku,
- pedagogika lecznicza (terapeutyczna)- związana jest z edukacją uczniów niesprawnych ruchowo i uczniów przewlekłe chorych,
- pedagogika resocjalizacyjna- pedagogika związana z niedostosowanymi społecznie.

W polskim systemie oświatowym funkcjonuje nadal podział upośledzenia umysłowego na następujące stopnie:

- upośledzenie w stopniu lekkim,
- upośledzenie w stopniu umiarkowanym,
- upośledzenie w stopniu znacznym,
- upośledzenie w stopniu głębokim.

Niepełnosprawność intelektualna to obowiązująca nazwa obecnie dla upośledzenia umysłowego.

¹ Patrz: M. Kościelska *Sens odpowiedzialności- perspektywa psychologa klinicznego* Oficyna Wydawnicza Impuls Kraków 2007, s.96

² A. Krause *Współczesne paradygmaty pedagogiki specjalnej* Oficyna Wydawnicza Impuls Kraków 2010, s.17-

Grupa uczniów z pierwszym stopniem upośledzenia umysłowego uczy się najczęściej w szkołach ogólnodostępnych (zwykłych) i integracyjnych oraz w szkołach specjalnych. O tym decydują rodzice (opiekunowie prawni) uczniów jako jedyni decydenci. Uważają, że w ten sposób zapobiegają negatywnemu wyróżnieniu ich dziecka. Ogromną presję (zwłaszcza w małych miejscowościach) stanowi opinia środowiska. Szkoły specjalne postrzegane są jako gorsze, niepotrzebne, czyli dla gorszych i niepotrzebnych dzieci. Obrona przed pejoratywną etykietą szkoły specjalnej (wywodzącą się jeszcze z poprzedniego, socjalistycznego ustroju) staje się przekazem dla lokalnego środowiska, że „nasze dziecko chodzi do normalnej, czyli rejonowej szkoły”.

W Polsce istnieje możliwość wyboru szkoły i rodzaju szkolnictwa. Szkoły specjalne nadal jednak posiadają większą ofertę edukacyjną. Zatrudniają też wielu specjalistów-psychologów, logopedów, rewalidatorów (terapeutów), nauczycieli gimnastyki korekcyjnej itd. W zwykłych szkołach - nazywanych w Polsce *szkołami ogólnodostępnymi* - nie ma takiego wyposażenia, a dla wielu specjalistów szkoły nie mają funduszy na etaty. Jest to zrozumiałe, bo oznacza powielanie etatów nauczycieli ze szkół specjalnych w danym mieście lub rejonie.

W szkołach integracyjnych lub w szkołach ogólnodostępnych z klasami integracyjnymi jest inna sytuacja. Wielu nauczycieli posiada dodatkowe wykształcenie z danego rodzaju pedagogiki specjalnej lub/i ma do dyspozycji tzw. „nauczyciela wspomagającego”, czyli osobę z przygotowaniem z danego działu pedagogiki specjalnej. To wspomaganie w tych szkołach- tak istotne dla nauczycieli- stanowi nieraz niejasną sytuację dla uczniów pełnosprawnych. Nie wiedzą, która *Pani nauczycielka* jest **osobą znaczącą** w klasie, czyli najważniejszą. Często dzielą nauczycieli na *Panią dla nas* i na *Panią dla tych...innych*.

Zmiany rozpoczęte w ramach reformy oświatowej w Polsce od przedszkoli, poprzez szkoły różnych szczebli obejmują obecnie szkolnictwo wyższe.

W uczelniach powstają nowe kierunki. Budynki są dostosowywane do potrzeb uczniów niesprawnych ruchowo. Obok uczelni publicznych powstają uczelnie niepubliczne. Ze względu na dostosowywanie się Polski jako członka UE do jej wymagań wprowadzono niedawno Polsce 3-stopniowe studia. Dawne 5-letnie studia magisterskie zamieniono na tzw. System boloński. Oznacza to podział na: 3-letnie studia kończące się tytułem licencjata, 2-letnie studia kończące się tytułem magistra i trzeci stopień z tytułem doktora. Drugi i trzeci stopień są nieobowiązkowe.

Wielu nauczycieli w międzyczasie rozpoczęło zdobywanie nowych kwalifikacji, aby dostosować się do wdrażanej reformy oświatowej.

W Polsce od 2001 roku zmieniono wymagania wobec nauczycieli, wdrożono nowe studia i kursy kwalifikacyjne. Były potrzebne do nowych szczebli tzw. awansu zawodowego nauczycieli.

Każdy etap edukacyjny uczniów jest podsumowywany testem lub egzaminem kompetencyjnym. Nauczyciele muszą zdobywać stosowne kwalifikacje, aby poradzić sobie z nowymi wymaganiami i programami. Są one ewaluowane przez odpowiednie komisje egzaminacyjne po ukończonym etapie edukacyjnym uczniów. Wymagania są duże, materiał obszerny, aspiracje rodziców też są spore. W tym znajdują się także uczniowie niepełnosprawni ze swoimi możliwościami i ograniczeniami oraz specyfiką w zdobywaniu wiedzy.

Jestem nauczycielem-rewalidatorem z 30 - letnim stażem zawodowym. Od ponad 25 lat pracuję w szkolnictwie specjalnym z uczniami niepełnosprawnymi intelektualnie. Pełniłam 2-krotnie funkcję doradcy metodycznego dla nauczycieli z zakresu pedagogiki specjalnej. Działam równocześnie w towarzystwie naukowym w moim miejscu zamieszkania. Jest to

Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Przemysłu istniejące od ponad stu lat. W nim jestem członkiem Zarządu i Vice - Przewodniczącą Sekcji Nauk Pedagogiczno-Psychologicznych. Łączę zatem praktykę pedagogiczną z rozważaniami teoretycznymi w gronie wielu nauczycieli w moim rodzinnym mieście. Szerokiej rzeszy nauczycieli przybliżam zagadnienie niepełnosprawności, nowości z zakresu pedagogiki specjalnej zamieszczając artykuły w „Biuletynie Informacyjnym Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemysłu” oraz na stronie internetowej tego Towarzystwa. (Patrz: Świtek E. *Transgresja jako dominanta w życiu uczniów niepełnosprawnych* BI TPN nr 14 2009 r., s.79 – 83), Świtek E. *Alternatywna edukacja przedszkolna w Polsce a korzystanie z funduszy Unii Europejskiej* BI nr12 2007 rok, s.69 - 71), Świtek E. *Wczesne wspomaganie rozwoju dziecka w Polsce wsparciem w edukacji najmłodszych niepełnosprawnych* BI nr 11, 2006 rok, s.117 - 118 i inne.

Dziś, po kilkunastu latach funkcjonowania równoległe szkół specjalnych, ogólnodostępnych i integracyjnych można zauważyć, że:

- = idea integracji to wieloletni proces, a nie stan, który można wdrożyć obligatoryjnie,
- = istnieje nadal potrzeba funkcjonowania szkolnictwa specjalnego, gdyż nie każdy uczeń niepełnosprawny (zwłaszcza intelektualnie) odnajduje się w szkolnictwie ogólnodostępnym, a nawet integracyjnym,
- = być może zbyt duże są oczekiwania rodziców dzieci niepełnosprawnych, być może istniejące programy są zbyt przeładowane (oznaczałoby, że są przewidziane dla uczniów bardzo dobrych i zdolnych),
- = być może edukacja integracyjna jest zbyt kosztowna i dlatego wiele gmin nie stać na pełne wyposażenie klas i pracowni oraz zatrudnianie specjalistów,
- = może potrzebna jest kolejna reforma oświatowa, Określiłaby ona jasne ramy, że dla lżej upośledzonych umysłowo byłoby szkolnictwo ogólnodostępne i integracyjne, ale wraz z nauczycielami odchodzącymi ze szkół specjalnych jako nauczyciele wspomagający każdego takiego ucznia. Natomiast dla głębiej upośledzonych (w stopniu umiarkowanym i znacznym) pozostawałaby edukacja tylko w szkołach specjalnych. Dla najgłębiej upośledzonych są specjalistyczne placówki cały czas.
- = może należałoby w Komisjach Kwalifikacyjnych dodać członkostwo dyrektorów szkół rejonowych tych uczniów zajmujące się kwalifikowaniem Poradnie Pedagogiczno-Psychologiczne bardzo często ulegają sugestiom rodziców uczniów niepełnosprawnych intelektualnie i kierują te dzieci do szkół najbliższych rejonowi ich nauczania, a nie do szkół specjalnych. Bywa to dyskusyjne nieraz w wypadku niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym i znacznym.

W chwili obecnej uczniowie (zarówno niepełnosprawni intelektualnie w stopniu lekkim i umiarkowanym/znacznym i są we wszystkich rodzajach szkół, a wybór zależy tylko od ich rodziców. Nie zawsze rodzice ci są obiektywni w ocenie możliwości i ograniczeń swego dziecka,

Wnioski te oraz konkluzje wyrażają często nauczyciele szkolnictwa specjalnego na konferencjach oraz sesjach naukowych organizowanych w Towarzystwie Przyjaciół Nauk w Przemysłu przez Sekcję Pedagogiczno - Psychologiczną. Oznacza to jednak trwanie w XX – wiecznym modelu pedagogiki specjalnej.

1.2. Współczesna pedagogika specjalna w Polsce, jako kraju członkowskim Unii Europejskiej.

Współcześnie, w XXI wieku zmieniają się paradygmaty pedagogiki specjalnej oraz definiowanie pojęcia niepełnosprawności. Oznacza to odejście od *ery instytucjonalizmu*

(w której tkwi w przeważającej mierze Polska), poprzez *erę de – instytucjonalizmu*, aż po *erę uczestnictwa*. Wiąże się to z kształceniem osób niepełnosprawnych w szkolnictwie ogólnodostępnym, zmniejszanie się i przekształcanie szkolnictwa specjalnego i dążenie do wdrażania w praktycznym działaniu takich pojęć, jak: *autonomia, normalizacja, inkluzja*.

Kamieniami milowymi w tych dążeniach są:

- Deklaracja z Salamanki-(UNESCO 7 – 10 czerwca 1994 rok,)

- Deklaracja Madrycka (Europejski Kongres na rzecz osób Niepełnosprawnych 20 – 24 marca 2002 rok)

- Konwencja Praw Osób Niepełnosprawnych (ONZ - 13 grudnia 2006 rok) itp. W Polsce stopniowo odchodzi się w kształceniu osób niepełnosprawnych od podejścia medycznego i psychologicznego dążąc do społecznego modelu. Obliguje ją do tego czynne członkostwo w strukturach Unii Europejskiej, jak również potrzeba odchodzenia od schematów z poprzedniego ustroju po dokonaniu transformacji ustrojowej w 1989 roku.

Do tych zmian przyczyniły się działania takich wybitnych polskich naukowców, jak: **W. Dykcik, M. Kościelska i S. Kowalik** – dążących do propagowania społecznego modelu funkcjonowania osób niepełnosprawnych.

M. Kościelska pisze, iż: „obecnie mamy do czynienia z likwidacją wszelkich form tabu i sacrum. Kto umie przewidzieć skutki tych zmian i kogo będą rozliczać następne pokolenia? We współczesnym świecie tego rodzaju zjawiska nie podlegają regułom odpowiedzialności obiektywnej, ale budzą one niepokój z racji niszczenia wartości, do których ochrony poczuwa się wielu spośród nas ze względu na indywidualne poczucie odpowiedzialności.” (M. Kościelska , 2007, s.112)

Polska – jako pełnoprawny członek UE – jest nie tylko współdecydem, ale i beneficjentem ustaleń i wytycznych związanych z kształceniem osób niepełnosprawnych – również osób z niepełnosprawnością intelektualną. (patrz: W. Dykcik, 2001 , M. Kościelska , 2007,S. Kowalik, 2007)

Istotne i ważne są również działania wspierające diagnozę oraz kształcenie najmłodszych osób niepełnosprawnych. Odpowiedzią polskiego Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu jest rozporządzenie z dnia 4 kwietnia 2005 roku w sprawie organizowania wczesnego wspomaganie rozwoju dzieci (Dz. U. z 2005 r., nr 68, poz. 587) z późniejszymi zmianami.³

³ Patrz: Karta Praw Osób Niepełnosprawnych, uchwalona przez Sejm RP w dniu 1 sierpnia 1997r.

Patrz: Rozporządzenia MEN: m. In Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych (Dz. U. Nr 228, poz. 1488), – Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach (Dz. U. Nr 228, poz. 1487).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w specjalnych

Znaczącą rolę w propagowaniu nowych idei oraz poglądów i informacji dotyczących osób niepełnosprawnych odegrały media. Pisze o tym A. Krause: „Medialne upublicznienie problematyki osób z niepełnosprawnością oraz faktyczne ich zaistnienie w życiu społecznym, tzw. wyjście z cienia, zarówno zmniejszyło piętno bycia niepełnosprawnym, jak i stworzyło dla tej grupy szanse dotychczas nieobecne.” (Patrz: Krause A. (2010) *Współczesne paradygmaty pedagogiki specjalnej* Oficyna Wydawnicza Impuls, s.18).

Należy jednak podkreślić fakt, iż efektem przemian ekonomiczno – polityczno – społecznych oraz dążeń we współczesnym świecie – odhumanizowanym i pozbawionym duchowości – jest: pustka uczuć, poczucie osamotnienia i pozory otwartości oraz deklaratywność osób pełnosprawnych w działaniach na rzecz osób niepełnosprawnych.

Przewidywał te efekty E. Fromm pisząc: „Uczucie wyizolowania i bezsilności, typowe dla współczesnego człowieka, zostało jeszcze spotęgowane przez charakter jego stosunków z innymi ludźmi. Stosunek jednej osoby do drugiej zatracił swój bezpośredni, ludzki charakter i przesiąknął duchem manipulacji instrumentalnej. Wszystkimi społecznymi i osobowymi stosunkami rządzą prawa rynku. Jest rzeczą oczywistą, że stosunki między konkurentami muszą się opierać na wzajemnej obojętności, tracąc swój aspekt ludzki, inaczej każda za stron nie mogłaby wykonywać swych ekonomicznych zadań ani walczyć przeciw drugiej. (...) (E. Fromm *Ucieczka od wolności* Wyd. CZYTELNIK, Warszawa 2008 , s.122; tytuł w oryginale *ESCAPE FROM FREEDOM*, 1941, 1969).” Nie tylko ekonomiczne, ale i osobiste stosunki między ludźmi mają charakter alienacji; stosunki między istotami ludzkimi przybierają charakter stosunków między rzeczami. (Tamże, s.123)

Głęboko humanistyczne, a równocześnie chrześcijańskie podejście do pojęcia niepełnosprawności, jako upośledzenia wskazuje O. Speck. Pisze on: „Nie wolno zapominać, że dziecku, któremu przyklepiono etykietkę „upośledzonego”, jest w gruncie rzeczy takim samym dzieckiem, jak każde inne”. (O. Speck *Niepełnosprawni w społeczeństwie - podstawy ortodydaktyki* Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s.67. Tytuł w oryginale *System Heilpädagogik. Ein ökologisch reflexive Grundlegung*).

Definiowanie pojęcia *niepełnosprawność*, stosunek jednostki do niego, jak również działania na rzecz tych osób są miarą człowieczeństwa każdego z nas. Wsparcie stanowić może wiara i zasady określone w wyznawanej religii. Dla Europy nadal fundamentem jest chrześcijaństwo – chociaż często o nim zapominamy lub je lekceważymy i spychamy je na boczny tor.

Wszak z głębi chrześcijaństwa pochodzą takie pojęcia, jak: miłosierdzie, zadośćuczynienie, zasada kochania bliźniego swego, jak siebie samego, korzystanie z rozumu i wolnej woli

przedszkolach, szkołach i oddziałach oraz w ośrodkach (Dz. U. Nr 228, poz. 1489), 5. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w przedszkolach, szkołach i oddziałach ogólnodostępnych lub integracyjnych (Dz. U. Nr 228, poz. 1490). Najnowsze zmiany są z dnia 17 listopada 2010 roku.

każdego człowieka, sumienie itd. Dzięki nim mogły zrodzić się takie pojęcia oraz idee, jak: empatia, odpowiedzialność, autonomia, normalizacja, wspomaganie osób niepełnosprawnych, akceptacja, tolerancja oraz idea integracji i inkluzja. (Patrz encykliki papieży: Jana Pawła II oraz Benedykta XVI).

Zauważyć można pewną prawidłowość w edukacji uczniów niepełnosprawnych w szkołach specjalnych; dotyczy to zjawisko również uczniów z niepełnosprawnością intelektualną. W szkołach podstawowych specjalnych jest ich mało, a więcej pojawia się w miarę nawarstwiania się ich problemów w nauce. Maleje też ich samoocena. W gimnazjach (szkołach obowiązkowych po szkole podstawowej) jest ich więcej. Najwięcej uczniów z daną kategorią niepełnosprawności pojawia się w szkołach zawodowych specjalnych ,czyli po etapie obowiązkowej nauki, a na etapie dobrowolnej kontynuacji nauki. Może wynika to z faktu, że edukacja w szkołach ogólnodostępnych, w których będzie na koniec egzamin lub matura, stają się dla nich często barierą nie do pokonania.

Nie każda idea sprawdza się w praktycznym działaniu i być może potrzebne są zmiany. Przykładem może być edukacja w Polsce uczniów z autyzmem. Z ogromnym optymizmem włączono je w edukację ogólnodostępną. Po kilku latach okazało się, że pozytywne efekty gwarantowały szkoły specjalne.

W chwili obecnej uczniowie ci funkcjonują w Polsce zarówno w szkolnictwie ogólnodostępnym, jak i integracyjnym oraz w szkołach specjalnych. Wdrażana jest także idea „edukacji włączającej”.

Podsumowanie:

Dzisiejszy świat bazuje w przeważającej mierze na inteligencji matematyczno-logicznej. Wykorzystuje ona myślenie logiczne i abstrakcyjne człowieka przy np. obsłudze komputerów, Internetu, bankomatów itd. U osób z niepełnosprawnością intelektualną natomiast myślenie jest przyczynowo -skutkowe i opiera się na wcześniejszych przeżyciach dobieranych na „chybił-trafił” do danej sytuacji. Stanowi to istotę tej niepełnosprawności. Często jest to niepełnosprawność sprzężona np. w mózgowym porażeniu dziecięcym. Stąd ogromna trudność w doborze materiału i metod wobec głębiej upośledzonych intelektualnie w szkołach ogólnodostępnych. Dotyczy to także realizacji programów zwykłych szkół przez uczniów z niepełnosprawnością intelektualną. Obowiązuje więc modyfikowanie programów i dostosowywanie wymagań edukacyjnych dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną z każdego przedmiotu w zwykłych szkołach.

Wdrażana reforma oświatowa w Polsce w jakimś stopniu stanowi także odpowiedź na problem nizu demograficznego. Fakt ten stanowi oddzielne zagadnienie.

Stopniowo szkolnictwo specjalne staje się jednak miejscem nie tylko dla uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych (czyli m. in. z niepełnosprawnością intelektualną), ale również uczniów niedostosowanych społecznie - agresywnych i mających poczucie bezkarności. Szkolnictwo specjalne zaczyna pełnić nie tylko rolę terapeutyczną (rewalidacyjną./rehabilitacyjną) jak dotąd, ale i resocjalizacyjną. Jest to nieadekwatne do profilu placówek szkolnictwa specjalnego oraz do kwalifikacji zatrudnionych tam nauczycieli, wychowawców, specjalistów.

Samo kwalifikowanie uczniów nie da oczekiwanych efektów. Aspiracje i presja rodziny ucznia niepełnosprawnego nie gwarantują samych sukcesów. Istotne są zmiany w programach szkół wyższych. Prestiż danego rodzaju studiów nie jest w płynnym świecie pracodawców gwarancją dobrze płatnej pracy. Ukończenie studiów nie zapewnia pracy w ogóle. Wielu nauczycieli mając na uwadze edukację uczniów niepełnosprawnych poszukuje oferty nowych kierunków studiów. Widzą potrzebę dopełniania wielu kierunków blokami przedmiotów przygotowujących do pracy z osobami niepełnosprawnymi. Na wielu kierunkach technicznych także byłaby wskazana określona ilość godzin z psychologii i pedagogiki specjalnej.

Wspólne funkcjonowanie osób pełno- i niepełnosprawnych to nie tylko idea i priorytet integracji, ale również potwierdzenie nowoczesnego myślenia oraz modelu współczesnego świata.

Rozpoczęte zmiany w polskim szkolnictwie różnych szczebli powinny zaowocować kolejnymi istotnymi zmianami umożliwiającymi bardziej efektywną edukację i pracę z osobami niepełnosprawnymi w Polsce w przyszłości. To napawa optymizmem.

Najnowsza koncepcja obecnie wdrażana w wielu krajach, to tzw. *edukacja włączająca*. Jej efekty będą widoczne i czytelne dopiero po wielu latach.

Bibliografia:

Kościelska M. (2007), *Sens odpowiedzialności - perspektywa psychologa klinicznego* Ofic. Wyd. „Impuls” Kraków, s.112.

Krause A. (2010), *Współczesne paradygmaty pedagogiki specjalnej*, Wyd. „Impuls” Kraków

Speck O. (2005) *Niepełnosprawni w społeczeństwie - podstawy ortodydaktyki* Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk,. Tytuł w oryginale *System Heilpädagogik. Ein ökologisch reflexive Grundlegung*).

Fromm E. (2008) *Ucieczka od wolności* Wyd. CZYTELNIK, Warszawa; tytuł w oryginale *ESCAPE FROM FREEDOM*, 1941, 1969

Świtek E. (1999) *Zabawa jako forma rozwoju dzieci w edukacji przedszkolnej masowej i specjalnej* Rocznik Przemyski t. XXXV z.1., Psychologia i pedagogika Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Przemysłu, Przemysł,

Świtek E. (2006) *Wczesne wspomaganie rozwoju dziecka w Polsce wsparciem w edukacji najmłodszych niepełnosprawnych* BI nr 11

Świtek E. (2009) *Transgresja jako dominanta w życiu uczniów niepełnosprawnych* BI TPN nr 14

www.edf-feph.org

www.unic.un.org.pl/niepelnosprawnosc/konwencja

www.men.gov.pl